

JOLANTA JABŁOŃSKA-BONCA

# Wejście do sali rozpraw

## Analiza porównawcza norm zachowania uczestników rozprawy zdalnej i tradycyjnej

### Access to the Courtroom. Comparative Analysis of the Norms of Behavior of Participants in a Remote and Traditional Hearing

Remote and hybrid hearings differ from traditional ones held in the halls of court buildings. They shape new patterns of formal court conduct and professional and non-professional trial participants. The author presents comparative analysis of some changes in the rules of behavior of judges and, above all, participants in proceedings related mainly to the entry of participants to the court and the courtroom in the e-court. A legal student research group conducted a participant observation and examined remote hearings during the summer of 2022 (June-October) in Polish civil courts. Many behaviors currently observed during remote and hybrid court proceedings violate procedural rules, etiquette norms, and organizational and technical norms that perpetuated for tens or even hundreds of years.

JOLANTA JABŁOŃSKA-BONCA profesor nauk prawnych  
Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie  
ORCID – 0000-0002-0894-9558 / e-mail: jablonska@kozminski.edu.pl

**SŁOWA KLUCZOWE:** rozprawy zdalne, obserwacja uczestnicząca podczas zdalnych rozpraw, wejście na e-rozprawę

**KEYWORDS:** remote hearings, participant observation during remote hearings, entering an e-hearing

# 1 | Wstęp

Zdalne i hybrydowe rozprawy różnią się od tradycyjnych rozpraw odbywających w salach budynków sądowych. Kształtują się podczas nich nowe wzorce postępowania sądu i profesjonalnych oraz nieprofesjonalnych uczestników procesów<sup>[1]</sup>. Od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. łącznie takich

<sup>1</sup> Rozprawa zdalna to posiedzenie jawne, podczas którego wszyscy jej uczestnicy, w tym skład sądu orzekający w danej sprawie, nie przebywają fizycznie w tym samym miejscu i komunikują się ze sobą za pośrednictwem urządzeń elektronicznych umożliwiających wzajemny kontakt audiowizualny, a przynajmniej dźwiękowy. Lokalizacja sądu może być dwojaka: skład orzekający znajduje się w budynku stanowiącym siedzibę sądu albo też przebywa poza tym budynkiem. Rozprawa hybrydowa to posiedzenie, w którym skład orzekający oraz niektórzy z uczestników postępowania, a przynajmniej jedna ze stron, znajdują się w tym samym miejscu, z reguły w budynku sądu, natomiast pozostali uczestnicy biorą udział w rozprawie, korzystając z łącz elektronicznych. Art. 151 § 2 k.p.c. art. 15 zss1 ust. 1 pkt 1,2,3 ustawy antycovidowej. Problematyka ta ma ogromną literaturę w Polsce i na świecie, w większości są to prace dogmatycznoprawne, są także liczne raporty z badań zdalnych rozpraw na świecie i w Polsce. Przykładowe raporty: *Nordic Council of Ministers, DIGITALIZATION AT THE COURTS. 2021.* [https://public.tableau.com/app/profile/cepej/viz/CEPEJ-Explorerv2020\\_1\\_OEN/](https://public.tableau.com/app/profile/cepej/viz/CEPEJ-Explorerv2020_1_OEN/). [dostęp: 20.12.2022]; *E-Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, red. Bogusław Śliwczyński, Lucyna Łuczak-Noworolnik, [www.ilim.poznan.pl](http://www.ilim.poznan.pl). [dostęp: 20.12.2022]; *Sądy dostępne przez Internet. Lekcje z Polski i 12 krajów świata*, red. Bartosz Pilitowski, Bogna Kociołkiewicz-Wiśniewska (Toruń: Fundacja Court Watch Polska, 2020); *Sądy dostępne przez Internet, Szanse i zagrożenia*, oprac. Bartosz Pilitowski (Toruń: Fundacja Court Watch Polska, 2020); Meredith Rossner, Martha McCurdy, *Video Hearings Process Evaluation (Phase 2), Final Report* (London: London School of Economics, 2020); *Nowe technologie. Nowa sprawiedliwość. Nowe pytania. Wdrożenie nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości* (Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2021). Przykładowa literatura: Richard Susskind, *Online Courts and the Future of Justice*, Oxford: Oxford University Press, 2019); Tadeusz Wiśniewski, „O niektórych teoretycznych i praktycznych dylematach rozpraw zdalnych w świetle standardów rzetelnego procesu cywilnego” *Krytyka Prawa*, nr 1 (2023); Jan Kluza, „Zmiany w Kodeksie postępowania karnego na podstawie „ustaw covidowych” *Studia Prawnoustrojowe*, z. 51 (2021); *Zdalne sądy* – portal Richarda Susskinda. Metodologia projektu: *Methodology Report: Supporting Online Justice Project*, red. Anna Tsalapatani, Linda Mulcahy, Emma Rowden (Oxford: Oxford University Press, 2022); Aneta Łazarska, „Zdalne rozprawy cywilne – wyzwanie czy zagrożenie dla rzetelnego procesu”, [w:] *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, red. Andrzej Kidyba, Adam Olejniczak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 131-169; Krzysztof Kurosz, Wiktor P. Matysiak, „Refleksje na temat rozprawy zdalnej w postępowaniu cywilnym i zasady suwerenności terytorialnej”, [w:] *Nowoczesne technologie. Szansa czy*

rozpraw i posiedzeń w Polsce było 250 076, co stanowiło 7,32 % wszystkich jawnych rozpraw i posiedzeń<sup>[2]</sup>.

Celem tego tekstu jest analiza porównawcza niektórych zmian w zasadach i normach zachowań sądu i uczestników postępowań tradycyjnych i zdalnych oraz odpowiedź na pytanie, czy informatyzacja rozpraw może stwarzać jedynie iluzoryczne poczucie dostępnej i szybkiej komunikacji w sądzie. „Sąd w smartfonie” czy na ekranie komputera jest zgodny ze stylem życia cyfrowych pokoleń. To jest proste, tanie i przede wszystkim dostępne dla osób zorientowanych cyfrowo. Czy jednak ta powierzchowna aprobata faktycznie jest efektem wszechstronnej oceny sytuacji, w której toczy się rozprawa? Czy nie ma w tym ukrytych zagrożeń dla powagi sądu i rzetelności postępowania? Czy e-sąd – zorganizowany tak jak obecnie – tworzy dostateczne bariery przed naruszeniem jawności, jego powagi i autorytetu? Czy nie może czasem prowadzić do nierówności i depersonalizacji stron oraz do dehumanizacji samego procesu?

Zakres przedmiotowy tekstu obejmuje wyłącznie element wejścia uczestników do e- sądu i do sali rozpraw w e-sądzie<sup>[3]</sup>.

„Wejście” w sensie fizycznym i symbolicznym rozumiane jest jako odizolowanie jednostki od codzienności i znalezienie się przez nią w innej przestrzeni, w sądzie, w nowej roli (świadka, strony, oskarżonego, itp.). Problematyka rytuałów przejścia (czyli wejścia i wyjścia) jest przedmiotem badań w wielu naukach społecznych – w naukach prawnych jest przedmiotem zainteresowania antropologii prawa, socjologii prawa, psychologii prawa oraz teorii i filozofii prawa<sup>[4]</sup>. Michele Foucault w wykładzie *Of Other Space*, wygłoszonym w 1967 roku, zauważył, że istnieją „inne przestrzenie”,

---

*zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, red. Andrzej Kidyba, Adam Olejniczak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 103-130.

<sup>2</sup> Agata Łukasiewicz, „E-rozprawy nie zastąpią tych na Sali” *Rzeczpospolita*, 2 czerwca 2022. <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art36499671-e-rozprawy-nie-zastapia-tych-na-sali>. [dostęp: 20.12.2022]; Katarzyna Tomaszewska, „Funkcjonowanie elektronicznych rejestrów państwowych jako przejaw informatyzacji działania organów administracji publicznej” *Prawo i Więź*, nr 1 (2015); Piotr Pietrasz, „Konstrukcje zdalnej rozprawy w postępowaniu sądownoadministracyjnym” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr spec. (2021): 397 i n.

<sup>3</sup> Wprawdzie „kuluary” sądów obejmują wiele miejsc, ale w tym tekście zajmę się wyłącznie samym wejściem do sądu i do sali rozpraw oraz korytarzami sądowymi jaki prowadzą do sal rozpraw – w sensie dosłownym i symbolicznym. Ilustracje pochodzą z rozpraw cywilnych w polskich sądach (z 2022 roku).

<sup>4</sup> Rytuał to wzorzec powtarzającego się formalnego postępowania, który został uznany za normę.

które są odmienne od wszystkich pozostałych miejsc dzięki swojemu nasyceniu wartościami, symbolami i rytuałami. Te uprzywilejowane „inne miejsca” to heterotopie. Greckie *topos* to „miejsce”, *heteros* to „inny”, „różny”, heterotopia to zatem miejsce inne, wyjątkowe. Ma swoje systemy wejścia i wyjścia. Taką heterotropią jest sąd. Działają w nim specjalne rytuały. Sale rozpraw – mimo zasady jawności – nie są dostępne dla wszystkich<sup>[5]</sup>. Mają specjalne systemy otwarcia i zamknięcia. E-sądy to nowe zjawisko, będące specyficznymi heterotropiami zestawiającymi różne przestrzenie i miejsca, które są pozornie niekompatybilne<sup>[6]</sup>.

Wejście do sądu i do sali rozpraw oznacza, że jednostka przyjmuje nową rolę, poddaje się normom procedur sądowych wyrażonych w ustawach ustrojowych i procesowych oraz w różnych poza prawnych normach organizacyjnych, technicznych i obyczajowych, pisanych i niepisanych.

Tradycyjne procedury sądowe odwołują się do zbiorowej wyobraźni i zbiorowych emocji, ułatwiając sprawowanie władzy i wzmacniając autoritet prawa przez dookreślanie obrazów rzeczywistości prawnej. Proces sądowy jest w pewnym sensie spektaklem ze swoją sceną, scenariuszem, aktorami, kostiumami, akcją<sup>[7]</sup>. Jest faktem, że zdalny spektakl sądowy jest inny i inaczej odwołuje się do wyobraźni i emocji<sup>[8]</sup>.

Ustawodawstwo polskie (podobnie jest w większości państw na świecie) nie reaguje dostatecznie szybko i kompleksowo na zmiany związane z elektroniczną rozprawą. Praktyka sądowa okresu pandemii (2020-2022) w Polsce (podobnie w wielu państwach zachodu) pokazała, że w tym okresie trzeba się było pogodzić z tym, że wobec nieuregulowania wielu nowych aspektów przeprowadzania rozpraw zdalnych czy zdalnego komunikowania się z sądem, materie te stały się tymczasowo (a może na trwałe) przedmiotem różnych regulacji, jak np. wewnętrznych zarządzeń wydawanych przez prezesów poszczególnych sądów lub dyrektorów sądów, instrukcji obsługi przygotowywanych przez administrację

<sup>5</sup> Np. tylko dla osób pełnoletnich, bez broni; w sali każdy ma swoje miejsce, publiczność nie może zajmować miejsc stron, itd.

<sup>6</sup> Por szerzej na temat heterotropii: Michel Foucault, „O innych przestrzeniach. Heterotopie” *Kultura Popularna*, nr 2 (2006): 11; Jolanta Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, 2020), 171-175.

<sup>7</sup> Jolanta Jabłońska-Bonca, *Prawo w kręgu mitów* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1995), tam o rytuałach np. 38-41.

<sup>8</sup> Praca jest pisana z perspektywy empirycznej teorii prawa, nie jest pracą dogmatycznoprawną.

sądową, norm organizacyjno-technicznych, które pochodzą od prywatnych korporacji tworzących oprzyrządowania wideokonferencji i przeglądark Internetowych a dotyczą „wejścia do sądu” oraz kształtujących się niepisanych reguł postępowania w praktyce działania, w tym reguł etykiety sądowej, itd. Zarządzenia prezesów i dyrektorów, instrukcje, normy organizacyjne i normy etykiety nie są identyczne we wszystkich sądach. Są adresowane formalnie do „wnętrza” sądu, do pracowników sądu, ale w rzeczywistości „odblaskowo” albo wprost regulują także zachowania obywateli mających sprawy w sądach. Tak więc liczne nowe pozaprawne reguły zachowań sądu i uczestników, dotyczące zwłaszcza strony techniczno-organizacyjnej i etykiety postępowań, wypełniają realne luki w rozwiązaniach. Najistotniejsze praktycznie są obecnie nowe normy regulaminów (instrukcji) określających obowiązki i zakres odpowiedzialności administratora systemu wideokonferencji jako podmiotu zarządzającego systemem, administratora danych, czyli podmiotu odpowiedzialnego za przetwarzanie danych osobowych oraz nowe prawa i obowiązki zarejestrowanych użytkowników systemu i uczestników łączących się poprzez wideokonferencję<sup>[9]</sup>.

Empiryczne badania zjawisk, zachowań, norm, postaw, emocji, przeobrażeń podczas zdalnych rozpraw prowadziła w okresie od czerwca do października 2022 roku w sądach cywilnych prawnicza studencka grupa badawcza (11 osób)<sup>[10]</sup>. Były to obserwacja uczestnicząca (badacze włączali się online na rozprawę jako publiczność). Do notowania obserwacji użyto przetestowanego w styczniu i lutym 2022 roku przez autorkę i skonsultowanego z metodologiem socjologii kwestionariusza badań (68 pytań otwartych i zamkniętych). Każdy badacz uczestniczył w 10 losowo wybranych zdalnych rozprawach<sup>[11]</sup>. Zapisane obserwacje ilustrują niektóre ze

---

<sup>9</sup> Administrator systemu – Minister Sprawiedliwości oraz konkretny sąd, któremu Minister Sprawiedliwości w drodze zarządzenia z dnia 28 grudnia 2018 roku w sprawie powierzenia sądom wykonywania czynności związanych z projektowaniem, wdrażaniem i utrzymywaniem systemów informatycznych (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 2018 r. poz. 352) powierzył czynności związane z tym systemem.

<sup>10</sup> Obserwacje uczestniczące prowadzili studenci prawa ALK: J. Bryl, H.P. Cynkier, W. Fedoruk, F. Gołda, Z. Koziół, N. Rybicka, N. Skierska, W. Stec, A. Tkaczuk, A. Waśniewski, M. Wawrzeńczyk. *Próba badawcza* 2-03 2023; autorka

<sup>11</sup> Wyniki badań obejmują ponad 1500 stron obserwacji. Studenci-obszernicy wcielili się w rolę publiczności na zdalnych rozprawach. Wcześniej zostali zapoznani z kwestionariuszem badań i zasadami zachowania na rozprawie. Odbyło się szkolenie z metodologii. Kwestionariusz był przygotowany i testowany wcześniej przez autorkę tego tekstu (publiczność – 7 rozpraw) na rozprawach zdalnych (sądy

stawianych w tym artykule tez<sup>[12]</sup>. Odbyła się ponadto ogólnopolska konferencja na temat zdalnych rozpraw<sup>[13]</sup>.

Niniejsza praca jest napisana z perspektywy empirycznie zorientowanej teorii i filozofii prawa oraz teorii komunikacji prawniczej (retoryki prawniczej)<sup>[14]</sup>. Nie jest pracą z obszaru dogmatyki prawa<sup>[15]</sup>.

Ustawodawca wobec tempa zmian rzeczywistości cyfrowej nie jest tak elastyczny i szybki jak korporacje budujące autonomiczne porządki normatywne. Niektóre pola regulacji w zakresie zdalnych rozpraw są więc na razie wypełniane prowizorycznymi normami pozaprawnymi. Ustawowa procedura sądowa i prawo ustrojowe nie rozwiązują wielu nowych problemów. Nie tylko z powodu elektronizacji sądów, ale także dlatego, że problem jest głębszy: wymiar sprawiedliwości bywa postrzegany społecznie w XXI wieku przede wszystkim jako „usługa”, a ta ma być dostępna, szybka i prosta. Możliwość organizacji sądów typu „fast food” trzeba jednak starannie przemyśleć i zaprojektować, tego rodzaju rozwiązania mogą bowiem nieść poważne zagrożenia dla zasad sprawiedliwości, praw człowieka i bezpieczeństwa.

Na podstawie zachowań podczas rozpraw zdalnych, które zaobserwowali badacze, (zachowania powtarzały się wielokrotnie) można sformułować prowizorycznie następujące normy postępowania: za dopuszczalne uznaje

---

cywilne rejonowe), na których byłam online w styczniu i lutym 2022 roku. Kwestionariusz był skonsultowany z socjologiem (dr Katarzyna Staszyńska-Zagórska). Badania były sfinansowane z grantu wewnętrznego ALK (2022)

<sup>12</sup> Badania miały charakter jakościowy, potwierdzają fakty występowania określonych zjawisk, zachowań, norm, zawierają szczegółowe obserwacje postaw, emocji, przekonań i interpretacji. W badaniach jakie prowadziliśmy, przyglądaliśmy się na zdalnych rozprawach zachowaniom sądu i uczestników postępowań, stawiając pytania, co się zmienia na takich rozprawach i czy tworzą się nowe konwencjonalne zachowania. Cytaty z kwestionariuszy ilustrują w tym tekście stawiane tezy. Cytaty z kwestionariuszy są zakodowane, litery oznaczają nazwiska badaczy, liczby – numery rozpraw w których uczestniczyli. W tym tekście wykorzystano tylko kilka pytań z całego katalogu pytań badawczych, jakie były podstawą kwestionariusza.

<sup>13</sup> <https://www.kozminski.edu.pl/pl/wydarzenia/e-sady-rozszerzona-prze-strzen-wymiaru-sprawiedliwosci>, Warszawa, 16 maja 2022 r.

<sup>14</sup> Por. Jolanta Jabłońska-Bonca, Kamil Zeidler, *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018).

<sup>15</sup> Poza zakresem tego tekstu pozostaje wiele ważnych problemów, np. sprawdzanie tożsamości wezwanych osób, składanie na zdalnej rozprawie dowodów z dokumentów czy krzyżowe przesłuchiwanie świadków, bezpieczeństwo przesyłanych danych.



się dzwonięcie przez sędziego do strony podczas rozprawy; sąd powinien posługiwać się czatem, aby informować uczestników o niespodziewanych okolicznościach opóźniających rozprawę; sędzia nie ma obowiązku sprawdzać na rozprawach zdalnych tożsamości uczestników, na e-rozprawach pełnomocnicy nie mają obowiązku zakładać tóg; jawność wewnętrzna i zewnętrzna może być realizowana z wyłączonymi kamerami uczestników, co dotyczy pełnomocników, stron, świadków i publiczności; nie należy wstawać podczas ogłaszania wyroku czy odbierania przyrzeczenia; sędzia może tolerować wychodzenie z kadru ekranu komputera podczas zdalnej rozprawy przez pełnomocników i wracanie po kilku minutach, itp.<sup>[16]</sup>

Sama możliwość przeprowadzenia e-rozpraw w sprawach cywilnych i w ograniczonym zakresie w sprawach karnych wprowadzona została w Polsce nowelami tarczy antykryzysowej już wiosną 2020 r. Od lipca 2021 r. obowiązują przepisy, zgodnie z którymi w sprawach cywilnych zasadą są rozprawy online i posiedzenia niejawne, a wyjątkiem rozprawy stacjonarne. Takie rozwiązanie wprowadzane zostało na okres obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich<sup>[17]</sup>.

Pandemia na całym świecie przyspieszyła przenoszenie sądów do e-przestrzeni, wypróbowuje się różne rozwiązania w tym zakresie, próbuje się transmisji strumieniowych (np. w Australii, Wielkiej Brytanii), tak więc rozprawy są transmitowane na żywo w internecie, ewentualnie tworzy się wideo na żądanie, publiczne udostępnia się nagrania audio lub wideo w internecie po zakończeniu rozpraw. W Wielkiej Brytanii podjęto też próby, aby sędzia przekazywał nagranie wideo z rozprawy do otwartej sali rozpraw<sup>[18]</sup>. W niektórych krajach analizowano pomysł,

<sup>16</sup> Takie zachowania były obserwowane wielokrotnie podczas badań.

<sup>17</sup> Od 3 lipca do 22 października 2020 r. odbyło się łącznie 1 080 854 spraw na rozprawach i posiedzeniach jawnych, z tego 24 726 (2,29 proc.) w trybie wideokonferencji. Od 23 października do 31 grudnia 2020 r. – 671 693 z czego 19 393 w trybie online – 2,89 proc. Od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. łącznie takich rozpraw i posiedzeń był 3 418 356 z czego 250 076 wideokonferencji – 7,32 proc. Z kolei od 1 do 27 stycznia 2022 r. łącznie 233 090 w tym 31 007 w trybie online – 13,3. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/rozprawy-zdalne-statystyki-za-2020-2021-i-styczen-2022-r,513546.html>. [dostęp: 30.11.2022].

<sup>18</sup> Por. np. przykładowo: dane z badań opinii prawników o rozprawach zdalnych w Brazylii: E. Conteúdo, *Maioria dos juizes considera que digitalização ampliou acesso à Justiça*. <https://www.istoedinheiro.com.br/maioria-dos-juizes-considera-que-digitalizacao-ampliou-acesso-a-justica>. [dostęp: 20.10.2022]; informacja o sędach malezyjskich: <https://www.unodc.org/dohadecaration/en/news/2020/10/>

aby tylko dziennikarze mogli się zalogować na zdalne przesłuchanie (akredytowani); proponowano też udostępnianie transkrypcji do użytku publicznego, itd. W całości na żywo transmitowano rozprawę w Sądzie Najwyższym Wielkiej Brytanii w sprawie Brexitu – podobno oglądało ją 30 mln obywateli<sup>[19]</sup>. Ogłaszanie wyroków Trybunału Sprawiedliwości i odczytywanie opinii rzeczników generalnych jest także transmitowane na żywo na stronie internetowej Trybunału. Dostępne są co do zasady transmisje z rozpraw w sprawach rozpoznawanych przez wielką izbę Trybunału Sprawiedliwości, przy czym w fazie pilotażowej trwającej sześć miesięcy są one nadawane z przesunięciem czasowym<sup>[20]</sup>.

## 2 | Rytuały przejścia

„Stała konieczność rytualizowania zachowań stanowi najtrwalszy człon obyczajów. Jest to potrzeba, która występuje we wszelkich zbiorowościach ludzkich, niezależnie od miejsca i czasu – piszą Tadeusz M. Ciołek, Jacek Ołędzki i Anna Zadrożyńska – bo niechęć czy bardziej zdecydowana forma opozycji w stosunku do istniejących już konwencji zawsze – wcześniej czy później – wyrazi się w kreowaniu nowych rytuałów.[...] Ściśle niegdyś określony zbiór zachowań, przewidzianych, skonwencjonalizowanych, zrytualizowanych, dziś przestał być użyteczny, gdyż codzienne sytuacje zaskakują obecnie swoją różnorodnością i nie pozwalają na utrwalenie tylko jednego sposobu reakcji [...]. Natomiast człowiek współczesny musi zostać wyposażony (albo to wyposażenie zdobyć) w generalne dyspozycje

---

malaysian-courts-accessibility-to-justice-in-the-time-of-covid19.html. [dostęp: 20.07.2022]; niemieckich: <https://nachrichten.idw-online.de/2022/06/08/die-zukunft-digitaler-justiz-internationale-studie-zeigt-deutschlands-rueckstand-und-liefert-konkrete-loesungsansaeetze/>. [dostęp: 20.12.2022]; oraz szwedzkich: <https://www.domstol.se/nyheter/2020/04/kraftig-okning-av-domstolarnas-anvandning-av-videoteknik/>. [dostęp: 20.12.2022].

<sup>19</sup> Także sprawy osób prywatnych bywają transmitowane strumieniowo przez tv. Np. spektakularna sprawa: Johnny Depp kontra Amber Heard (zniesławienie aktora przez byłą żonę).

<sup>20</sup> Rozprawy można oglądać tego samego dnia od godz. 14.30 (w przypadku rozpraw porannych) lub następnego dnia od godz. 9.30 (w przypadku rozpraw popołudniowych), nie ma jednak możliwości ich obejrzenia w późniejszym terminie. [https://curia.europa.eu/jcms/jcms/p1\\_1477137/pl/](https://curia.europa.eu/jcms/jcms/p1_1477137/pl/).



pozwalające mu ocenić, konwencjonalizować i rytualizować każdorazowe reakcje na nie dające się prze- widzieć bodźce. Współczesna więc rytualizacja zachowań polega przede wszystkim na umiejętności korzystania z tych generalnych dyspozycji i nadawania im, zależnie od sytuacji, okazjonalnie zrozumiałej, społecznie właściwej formy”<sup>[21]</sup>. W całości powyższe twierdzenia odnoszą się do nowej konwencjonalizacji rozpraw w ich zdalnej postaci.

Czy takie zasady procesowe jak: zasada rzetelnego postępowania, jawności zewnętrznej i wewnętrznej, równości, w tym prawo strony do wysłuchania, bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów są w takim samym zakresie realizowane podczas rozpraw zdalnych jak podczas rozpraw tradycyjnych? A może to szybkość, prostota i dostępność będą decydować w o wiele większym zakresie o nowych rozwiązaniach proceduralnych. Nowe typy zachowań podczas rozpraw zdalnych naruszają wiele tradycyjnych rytuałów sądowych, a ich tradycyjna monotonia, nieustanna repetycja – mające istotne znaczenie dla pewności prawa, ułatwiająca porządkowanie emocji i redukcję napięć informacyjnych – ustała<sup>[22]</sup>. Jeśli rozprawy odbywają się online, inaczej działają wszystkie elementy komunikacji pozawerbalnej (np. kinezjetyka czy proksemika).

Każdy „rytuał przejścia” według antropologów kultury składa się z trzech etapów, pozwalają one na przyjęcie nowych wzorów zachowania<sup>[23]</sup>. Etap wyłączenia polega na odseparowaniu osoby z dotychczasowej grupy, np. poprzez wejście do innej organizacji, opuszczenie zwykłego otoczenia. Etap przejściowy wyraża się w tym, że osoba oczekuje, jest „zawieszona” między rolami, czeka na nową rolę. Faza włączenia (integracji) polega na uzyskaniu nowej roli i możliwości jej wykonywania. Wykorzystam ten umowny podział, aby zająć się kolejno zachowaniami i normami postępowania uczestników (normy organizacyjne, techniczne, obyczajowe, w tym normy etykiety) w sądzie tradycyjnym i w e-sądzie<sup>[24]</sup>.

<sup>21</sup> Tadeusz M. Ciołek, Jacek Olędzki, Anna Zadrożyńska, *Wyrzeczysko. O świętowaniu w Polsce* (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1976), 286.

<sup>22</sup> Jabłońska-Bonca, *Prawo w kręgu mitów*.

<sup>23</sup> Arnold van Gennep, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. Beata Biały (Warszawa: PIW, 2006); Victor W. Turner, *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, przeł. Ewa Dżurak (Warszawa: PWN, 2010); Jack D. Eller, *Antropologia kulturowa. Globalne siły, lokalne światy*, przeł. Anna Gąsior-Niemiec (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012); Clinton N. Westman, „Contemporary Studies of Ritual in Anthropology and Related Disciplines” *Reviews in Anthropology*, nr 3 (2011): 211.

<sup>24</sup> Na temat rytuałów powiązanych z prawem szeroko por. Clément Camion, Karine Bates, Siena Anstis, Catherine Piché, Mariko Khan, Emily Grant,

1. Etap wyłączenia obejmuje zachowania (i normy) związane z wejściem uczestnika do sądu.
2. Etap przejściowy obejmuje drogę uczestnika postępowania korytarzem i oczekiwanie w określonym miejscu (poczekalni) na wejście do sali rozpraw (i normy).
3. Etap włączenia składa się z zachowań (i norm) polegających na wejściu na rozprawę w konkretnej roli i usytuowaniu się w tej nowej roli w sali sądowej w określonej relacji do innych osób tam obecnych.

## 3 | Wejście do sądu

Sądy to metaforycznie „pałace sprawiedliwości” albo „świątynie sprawiedliwości”<sup>[25]</sup>. Tradycyjnie architektura budynków sądów jest zaliczana do tzw. architektury mówiącej<sup>[26]</sup>. Budynki te – jak zgodnie twierdzą współcześni architekci – powinny być monumentalne, co osiąga się rozmiarami i stylem budowli, wykorzystaniem schodów, kolumn, frontonów, kariatyd i posągów; powinny być transparentne, co współcześnie uzyskuje się za pomocą szkła i światła oraz powinny pełnić funkcje teatralne i pedagogiczne, m.in. dzięki wielu rozwiązaniom strukturalnym sal rozpraw (np. podwyższenie dla sądu, fotele, barierki) oraz tradycyjnej symbolice sądowej wyrażanej m.in. w artefaktach.

Architektura ta wpływa na sposoby zachowania osób, które znajdują się w sądzie, wstawia same procesy sądowe w konwencjonalne ramy i te procesy „oświetla”, odwołując się do symboliki jasności prawdy i sprawiedliwości. Odseparowuje sądzących od sądzonych i publiczności. Oddziela uczestników w sali rozpraw od chaosu codzienności. W przestrzeni fizycznej o „przejściu” decydują drzwi, brama, próg. W drzwiach ciągłość przestrzeni

---

*Judicial Architecture and Ritual.* [https://lawexplores-com.translate.google/judicial-architecture-and-rituals/?x\\_tr\\_sl=en&x\\_tr\\_tl=pl&x\\_tr\\_hl=pl&x\\_tr\\_pto=op,sc](https://lawexplores-com.translate.google/judicial-architecture-and-rituals/?x_tr_sl=en&x_tr_tl=pl&x_tr_hl=pl&x_tr_pto=op,sc). [dostęp: 20.12.2022]; Jolanta Jabłońska-Bonca, „Remote Hearings and Judicial Symbolism. A Draft” *Krytyka Prawa*, nr 2 (2022): 235-254.

<sup>25</sup> Camion, Bates, Anstis, Piché, Khan, Grant, *Judicial Architecture*.

<sup>26</sup> Deyan Sudjic, *Kompleks gmachu. Architektura władzy*, przeł. Agnieszka Rasmus-Zgorzelska (Warszawa: Centrum Architektury, 2015).

się przerywa. Uczestnik przenosi z jednego miejsca do drugiego o innych właściwościach i poddany jest nowym normom zachowania. Wchodzi się z ulicy do sądu, w sądzie z korytarza na salę rozpraw. To, co jest za drzwiami sądu, nie jest takie samo jak to, co jest na ulicy czy we własnym domu<sup>[27]</sup>. Zasady wejścia do sądów podczas epidemii COVID-19 zostały uregulowane specjalnymi zarządzeniami prezesów sądów (maseczki, testy, ograniczenia poruszania się po budynku, itd.)<sup>[28]</sup>.

Jeśli sąd „przenosi się” do internetu, uczestnik rozprawy nie widzi budynku. Nie ma kontaktu z monumentalnym gmachem, a łączy się z sądem z domu czy z kancelarii, a nawet z ławeczki w parku poprzez link tak samo jak z kolegą, rodziną czy miejscem swojej pracy. Czy i co dla autorytetu i powagi sądów wynika z faktu, że symboliczny język architektury sądowej, ważny od czasów starożytnych w komunikacji międzyludzkiej dla wzbudzenia powagi, teraz umilkł? Czy uczestnik rozprawy *online* może odebrać podobne wrażenia i emocje (powaga, władza, prawda, autorytet, siła) jak w sądzie, jeśli jest podczas rozprawy we własnym mieszkaniu?<sup>[29]</sup> Emocje, które by mu na ogół towarzyszyły, związane z wejściem do budynku sądu i scenerią korytarzy i sali rozpraw, są zredukowane do zera. Czy i jakie inne emocje je zastąpiły?

Symboliki budynku sądu nie ma, nowy jest natomiast niepokój o sprawność łączy internetowego, platformy wideokonferencji i przeglądarki. Sąd w wersji elektronicznej przestał być monumentalny, jest zdemokratyzowany i został odarty z tradycyjnej kulturowej magii. Zmieniła się wyrażnie realna i kulturowa rama sądenia. Czy nowy sąd jest odbierany jako transparentny? Wydaje się, że to zależy od tego, kto jest uczestnikiem postępowania, czy jest to uczestnik profesjonalny czy nieprofesjonalny, czy sprawnie posługuje się internetowymi narzędziami na co dzień, jak często bywa na wideokonferencjach i jak działa w konkretnej sprawie e-sąd w sensie technicznym.

---

<sup>27</sup> Mapa ułatwiająca poruszanie się po budynku przy al. Solidarności 127 Warszawa, Sąd Okręgowy. [www.so.gov.pl](http://www.so.gov.pl) /. [dostęp: 10.01.2023].

<sup>28</sup> Niektóre duże sądy umieszczają na swoich stronach internetowych mapki ułatwiające poruszanie się po budynkach, np. <https://waw.sa.gov.pl/download/zarządzenienr53-2020-1589376618.pdf>. [dostęp: 20.07.2022].

<sup>29</sup> W Polsce na wielu stronach internetowych sądów zamieszczono tekst pt. Zestaw dobrych praktyk uczestnika wideokonferencji, zawierający zwięzły opis pożądanych zachowań; w Wielkiej Brytanii przygotowano i udostępniono w internecie bardzo przejrzyste filmy instruktażowe.

Wejście do tradycyjnego gmachu sądu w XXI wieku nie jest trudne, nie wymaga specjalnych umiejętności. Wystarczy przejść przez elektroniczną bramkę bezpieczeństwa, przemierzyć korytarz, znaleźć właściwą salę i poczekać na rozpoczęcie rozprawy na korytarzu obok niej<sup>[30]</sup>. Bramki kontrolne w budynku obsługują służby ochrony obiektu. Przejście przez bramkę jest dla obywatela pewnym dyskomfortem, ale idea jest jasna: każdy powinien w budynku sądu czuć się swobodnie i bezpiecznie. Prawo zabrania wstępu do budynku sądu osobom, których ubiór lub zachowanie mogłoby naruszyć porządek, powagę i właściwy tok urzędowania sądu. Każdy może być także przez służby wylegitymowany. Osoby wchodzące są zobowiązane poddać się nie tylko kontroli osobistej, ale i kontroli bagażu (bramka elektromagnetyczna lub ręczny wykrywacz metali). Poza fizyczną ochroną w sądzie jest monitoring wewnętrzny, systemy alarmowe i inne zabezpieczenia techniczne sygnalizujące zagrożenie osób lub mienia. Zabrania się wnoszenia do sądu broni, alkoholu i narkotyków. Ochrona sądu albo sędziego wzywa w przypadku podejrzenia o używki policję, ta wykorzystuje tester albo analizator oddechu. Do sądu nie można też wnosić transparentów, megafonów, ulotek.

Dla publiczności są karty wstępu: zwykłe lub elektroniczne w przypadku udziału w charakterze publiczności za pomocą środków komunikowania się na odległość. Wniosek o wydanie elektronicznej karty wstępu zawiera m.in. zgodę na ujawnienie wizerunku w programie komputerowym, karta zawiera informację o zakazie rejestrowania obrazu i dźwięku oraz przypomina kodeksowy nakaz zachowania powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych oraz zakaz rejestrowania obrazu i dźwięku.

Uczestnicy profesjonalni i nieprofesjonalni „wchodząc” do e-sądu pozostają miejscach przez siebie wybranych (w miejscu pobytu strony albo świadka może znajdować się osoba niepożądana, a warunki mogą nie sprzyjać swobodnej wypowiedzi). Na e-rozprawie strona, pełnomocnicy i świadkowie są na ogół w prywatnym otoczeniu, sąd nie może skontrolować, czy są pod wpływem alkoholu i narkotyków, czy ich używają podczas rozprawy zdalnej. Uczestnik e-rozprawy może mieć w tle pokoju transparenty czy ulotki do momentu, w którym sąd skutecznie nie nakaże usunięcia tych elementów. Podczas tradycyjnej rozprawy nie ma w sali rozpraw zwierząt,

---

<sup>30</sup> Przestrzeń fizyczna budynku sądu składa się z kilku sfer dostępności, z każdą wiążą się inne normy kulturowe: sfera ogólnodostępna (korytarze, toalety, kasa, biuro obsługi interesantów), sfera o ograniczonym dostępie (sale rozpraw), sfera zamknięta dla postronnych (pokoje sędziów, pokoje narad, archiwa).

podczas e-rozprawy zdarza się, że szczeka pies albo przebiega kot. Sala sądowa jest wyciszona, podczas rozprawy zdalnej słychać niekiedy płacz dzieci, telefony, wiertarki, głosy z otoczenia, szum wiatru, itp.

Może być również tak, że nie wszystkie strony i nie wszyscy uczestnicy postępowania mają odpowiednie środki techniczne czy dostęp do odpowiednio szybkiego internetu. Dlatego ustawodawca zobligował sądy do przygotowania miejsc umożliwiających udział w rozprawie zdalnej z budynku sądowego. Ustawodawca nie dookreślił, czy musi to być miejsce w budynku sądu, w którym odbywa się rozprawa, czy też w budynku jakiegokolwiek sądu. Tak więc można uczestniczyć w rozprawie zdalnej przebywając w budynku sądu<sup>[31]</sup>. W tradycyjnym sądzie porządek i powaga jest więc zapewniana przez co najmniej dwie prawne i faktyczne bariery: pierwszą jest służba ochrony obiektu przy wejściu do budynku i w korytarzach, z kolei druga jest sędzia dysponujący przepisami policji sesyjnej na sali rozpraw. To duża różnica. Podczas zdalnej rozprawy nie ma tej pierwszej bariery jaką jest służba ochrony obiektu, a sądowe bariery ochrony cyfrowej przed włamaniami są na razie słabe. Problem bezpieczeństwa rozprawy online (bezpieczeństwa przetwarzanych danych osobowych i policji sesyjnej) nie był przedmiotem regulacji ustawowej ani szczegółowych wytycznych ministra w żadnym akcie wykonawczym. Istnieje wiele opisywanych na świecie przykładów spektakularnych hackerskich włamań na e-rozprawy<sup>[32]</sup>. Wobec tego narażona bywa powaga sądu i bezpośrednio sędzia, który ma w przypadku ataku hackerskiego ograniczone możliwości profesjonalnej oceny sytuacji i szybkiej, skutecznej reakcji.

Sądy w Polsce korzystają z różnych systemów do organizacji rozpraw zdalnych, uczestnik rozprawy musi mieć adres e-mail, umiejętność użytkowania komputera czy smartfona oraz użycia właściwej przeglądarki. Zasady korzystania przez uczestników z systemu wideokonferencji są obecnie najczęściej przedstawiane na stronach sądów w Instrukcja uczestnictwa

---

<sup>31</sup> Na wniosek strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu.

<sup>32</sup> Na przykład: wysiłki sądu apelacyjnego Australii, aby umożliwić mediom i społeczeństwu oglądanie 10. 01. 2022 r. gwiazdy tenisa Novaka Djokovica w sprawie anulowania jego wizy, spełży początkowo na niczym, ponieważ hakerzy porwali łącza internetowe i przesyłali do sądu strumieniowo głośną muzykę i porno. <https://www.reuters.com/business/media-telecom/pranksters-hijack-djokovics-virtual-court-hearing-stream-music-porn-2022-01-10/>. [dostęp: 20.10. 2022].

w rozprawie prowadzonej za pośrednictwem Jitsi<sup>[33]</sup>. Poza instrukcją zaleca się także uczestnikom wideokonferencji, aby stosowali się do Zestawu Dobrych Praktyk Uczestnika Wideokonferencji<sup>[34]</sup>. Instrukcja JITS Meet, najczęściej wykorzystywana przez polskie sądy, liczy 16-20 stron<sup>[35]</sup>. Trzeba więc uzyskać link, umieć się posługiwać komputerem albo telefonem ze stosowną aplikacją, mieć sprawne łącze, być w miejscu pozwalającym na swobodne uczestnictwo. Link się otrzymuje mailem od sądu, a więc trzeba mieć adres mailowy.

W Polsce nie ma ograniczeń w wyborze oprogramowania do przeprowadzenia rozpraw, ponieważ nie został w przepisach żadnego aktu wykonawczego określony katalog dopuszczalnych programów. Problemem praktycznym utrudniającym dostanie się na rozprawę na ogół nie jest sam link, a wybór przez uczestnika przeglądarki, z której chce „wejść do sądu”, a potem sama obsługa programu do wideokonferencji i sprawność łącza internetowego<sup>[36]</sup>. Oto przykłady różnych trudności, mieli je zarówno profesjonalni jak i nieprofesjonalni uczestnicy postępowań<sup>[37]</sup>.

Problemy publiczności: „Niestety pomimo posiadania trzech różnych przeglądarek link otrzymany od sądu nie otwierał się z niewiadomych przyczyn, pomimo bardzo dobrego dostępu do połączenia internetowego” (H1); „Za którymś razem udało mi się w końcu połączyć z sądem (przez telefon), jednak jego obraz był dla mnie następujący: okno, ukazujące obecność sądu, bez włączonej kamery, mikrofonu, uczestników oraz po kilku minutach całkowite rozłączenie sądu i jedynie moja obecność w wirtualnej sali. [...] Ostatecznie nie dostałam już żadnej wiadomości telefonicznej [...]” (F6)<sup>[38]</sup>; „Nie wiem, czy to wynikało ze sprzętu, czy z faktu oczekiwania na wpuszczenie na rozprawę, ale udało mi się połączyć dopiero 20 minut po planowanym rozpoczęciu rozprawy” (G1).

---

<sup>33</sup> Dostępna np. na stronie: <https://wroclaw.sa.gov.pl> w zakładce Wideokonferencje.

<sup>34</sup> Dostępne na stronie: <https://wroclaw.sa.gov.pl> w zakładce Wideokonferencje.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Przeglądarka internetowa – program komputerowy służący do pobierania i wyświetlania stron internetowych. Wideokonferencje – rozprawy lub posiedzenia organizowane przez sądy powszechne oraz spotkania organizowane przez Instytucje przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.

<sup>37</sup> Cytaty pochodzą z raportów z obserwacji uczestniczącej z badań w lecie 2022 r. Są zanonimizowane i oznaczone symbolami. Symbole oznaczają numery raportów z badań.

<sup>38</sup> Poniżej cytaty z badań; symbole oznaczają numery raportów z badań.



Problemy pełnomocników: „pełnomocnik miała problemy z połączeniem [...] nie słyszała uczestników oraz jej kamera się wyłączała. Sędzia [...] odparł, że najlepiej byłoby, aby połączyła się przez Microsoft Edge” Podziałało (F7); „Pełnomocnik powoda miał problem z połączeniem – przerywało mu połączenie, zatrzymywała mi się kamera. U sądu podobnie – rozłączyła mu się kamera. Mecenas się irytował, że nie było słyhać i musiała powtarzać swoje wypowiedzi” (I 8); „Pełnomocnik strony pozwanej przez 20 minut nie mógł włączyć mikrofonu ani kamery co dodatkowo opóźniło rozprawę” (D 4); „Pełnomocnik powódek miał problem z połączeniem-„wchodził” na rozprawę online, ale nie było go widać ani słyhać. Protokolant dzwonił do pełnomocnika w celu konsultacji, co robić” (I 7)

Problemy stron: „Jeden z uczestników nie był w stanie się połączyć przez pierwsze minuty trwania rozprawy. W tej sytuacji została do niego wysłana wiadomość e-mail, aby mógł dołączyć. Powodowie mieli przez pierwsze minuty włączany mikrofon, co sprawiało, że było słyhać całą wymianę zdań a pogłos zagłuszał komunikaty sędziego” (D 5); „Jednego uczestnika nie było widać – nie mógł uruchomić kamery” (B 4); „Zdziwił mnie podczas połączenia – jeden czarny ekran – powodowie nie potrafili się połączyć z sądem za pomocą aplikacji – sprawa została odroczonea i następna rozprawa została zaplanowana stacjonarnie” (B 8).

Zasada równości w procesie cywilnym oznacza zapewnienie stronom możliwości wysłuchania oraz gwarancję, przy uwzględnieniu specyfiki ról procesowych, równouprawnienia co do możliwości działania (równość broni). Uchybienie tej zasadzie może pociągać za sobą nieważność postępowania ze względu na pozbawienie możliwości działania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W Polsce linki są rozsyłane razem z zawiadomieniem o rozprawie albo na prośbę osoby, która chce uczestniczyć w rozprawie jako publiczność<sup>[39]</sup>. W wiadomości mailowej przesłanej przez sąd znajduje się link umożliwiający połączenie się na ogół za pośrednictwem oprogramowania JITSY na zdalną rozprawę sądową<sup>[40]</sup>. Rzadziej w prowadzonych badaniach był

<sup>39</sup> Tarcze uregulowały możliwość e-rozpraw, ale nie samego systemu do wideokonferencji (czyli sprawy techniczne pozostały poza regulacją).

<sup>40</sup> Oprogramowanie OpenSource JITSY. Szczegółowe informacje są na stronie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu <https://wroclaw.sa.gov.pl/wideokonferencje>. [dostęp: 20.11.2022]. System wideokonferencji to zespół narzędzi połączonych ze sobą, oparty o dwa oprogramowania: Avaya-Scopia i Jitsi, służący organizacji i przeprowadzaniu rozpraw lub posiedzeń przez sądy powszechne.

to Microsoft Teams. Teams jest szerzej wykorzystywany np. w Czechach, gdzie obowiązuje w Sądzie Najwyższym<sup>[41]</sup>.

Nie jest wymagane wcześniejsze pobranie lub instalowanie jakiegokolwiek oprogramowania, jeśli korzysta się z komputera czy laptopa. Techniczno-organizacyjna norma postępowania związana w wejściem na e-rozprawę jest więc następująca: „Należy uruchomić przesłany link w przeglądarce internetowej punktualnie o godzinie i w dacie wskazanej w sądowym wezwaniu lub zawiadomieniu o posiedzeniu”.

Poza normami w instrukcjach są także wypowiedzi, które można zaliczyć do optatywów<sup>[42]</sup>. Instrukcje sądowe zalecają (nie wydają stanowczych poleceń określonego zachowania, a jedynie wskazują, że byłoby dobrze, aby adresat zachował się w pewien sposób) określone przeglądarki, z których warto skorzystać (np. Chrome w wersji 84 lub wyższej lub Edge w wersji 86 lub wyższej)<sup>[43]</sup>. Do wideokonferencji realizowanych przy pomocy systemu Jitsi zaleca się wykorzystanie przeglądarki FireFox lub Chrome. Po uruchomieniu linku, w przeglądarce pojawić się powinno okno wideokonferencji.

Jeśli jednak uczestnik zamierza korzystać z telefonu komórkowego, norma jest następująca: „Należy samodzielnie zainstalować w telefonie aplikację mobilną Jitsi Meet, która jest dostępna bezpłatnie”, a dopiero potem „Należy uruchomić przesłany link w przeglądarce internetowej punktualnie o godzinie i w dacie wskazanej w sądowym wezwaniu lub zawiadomieniu o posiedzeniu”. Należy w tym celu uruchomić aplikację, a następnie wpisać nazwę Jitsi Meet oraz kliknąć w przycisk „Zainstaluj”. Zasady instalacji i połączenia się z sądem są przedstawione (wraz z ilustracjami) na pięciu stronach instrukcji<sup>[44]</sup>. Te dyrektywy są zrozumiałe i proste, ale wyłącznie dla osób mających dobre kompetencje cyfrowe.

---

<sup>41</sup> Platforma Microsoft Teams zdaniem prawników w Czechach jest prosta w obsłudze, bezpłatna, można ją podłączyć przez telefon komórkowy oraz jest możliwość łatwego zapisania rekordu w chmurze. Jednocześnie jest pełne uzależnienie od dostawcy, który w każdej chwili może zdecydować np. o zakończeniu działalności. <https://advokatnidenik.cz/2022/04/06/online-jednani-jsou-podle-vrchniho-soudu-v-praze-rychlejsi-i-levnejsi/>. [dostęp: 20.11.2022].

<sup>42</sup> Kazimierz Opalek, *Z teorii dyrektyw i norm* (Warszawa: PWN, 1974), 84-129. Optatyw – dyrektywa życzeniowa, akt, w którym normodawca wyraża pragnienie, aby adresat zachował się w pewien sposób.

<sup>43</sup> Instrukcja dostępna jest na stronie internetowej [www.poznan.sa.gov.pl](http://www.poznan.sa.gov.pl) w zakładce Wideokonferencje.

<sup>44</sup> Ibidem.

Istnieje więc wiele dyrektyw stanowczych – norm organizacyjno-technicznych i niestanowczych optatywów, które uczestnik powinien poznać i zastosować, aby połączyć się z sądem, innymi słowy: aby wejść do sądu. Warto, aby uczestnik znał (nie bardzo wiadomo skąd) i zastosował też kolejne normy organizacyjno-techniczne, np. „Należy sprawdzić link w dniu rozprawy”. Jeśli link przestaje być aktywny w dniu rozprawy, pracownik sądu powinien wysłać nowy. Jeśli uczestnik otrzymał zawiadomienie, to w nim powinna być uwaga, że należy sprawdzić pocztę także w dniu rozprawy, bo link może przestać działać<sup>[45]</sup>. Jeśli uczestnik ma link, to też nie może być pewien, że zostanie „wpuszczony” na rozprawę, choć jest już w e-poczekalni sądowej. Zdarzają się przypadki, że sędzia nie wpuszcza osoby na rozprawę, a próby kolejnych logowań nie dają efektu. To kolejny kłopot przy wejściu. Kolejna norma organizacyjno-techniczna jest więc taka: uczestnik powinien dla celów dowodowych zrobić wówczas Print Screen. Wykluczeni cyfrowo uczestnicy nie będą wiedzieli, jak to zrobić. Tego rodzaju trudności nie ma przy wejściu tradycyjnym do budynku sądu.

Jeśli obywatel chce uczestniczyć w rozprawie zdalnej jako publiczność, musi napisać do sądu, aby zainicjować przekazanie linku. W tym celu najpierw powinien znaleźć na stronie sądu stosowny formularz i wypełnić go. Nie wszystkie sądy mają takie formularze. Z badań, jakie przeprowadziliśmy, wynika, że to nie jest wcale takie łatwe. Badacze szukali zarządzeń wewnętrznych prezesów sądów, które by zawierały informacje, jak się dostać w charakterze publiczności na rozprawę i nie wszyscy je znaleźli (E1), w innych przypadkach otrzymali odmowę udziału w rozprawie, która była jawna („wykonałam połączenie telefoniczne do sądu, gdzie odmówiono mi możliwości dołączenia do rozprawy jako publiczność” (H1)).

W Polsce nie ma prawnego obowiązku żadnej wstępnej kontroli działania sprzętu stron ze strony sądu ani żadnego obowiązkowego autotestu *online* dla uczestników. W niektórych sądach oferuje się natomiast możliwość dokonania „połączenia testowego” przed rozprawą na prośbę uczestnika w godzinach pracy sądu<sup>[46]</sup>. W ramach pomocy dla obywateli

<sup>45</sup> Albo raczej to sąd powinien zadzwonić.

<sup>46</sup> Przykład: „Połączenie testowe. W celu zweryfikowania poprawności działania mikrofonu, kamery oraz przetestowania połączenia można skorzystać z próbnego adresu wideokonferencji dostępnego pod linkiem: <https://e-konf.poznan.sa.gov.pl/testowepolaczenie1> Dodatkowo w godzinach pracy sądu, tj. (7:30-15:30) pod tym adresem będą państwo mogli porozmawiać z operatorem I Linii Wsparcia, który pomoże w prawidłowym przygotowaniu do uczestnictwa w zdalnym spotkaniu”.

niektóre sądy uruchomiły telefoniczną linię wsparcia oraz możliwość zgłaszania problemów drogą elektroniczną. W zasadach dobrych praktyk jest często zamieszczana wypowiedź o charakterze optatywu: „W przypadku osób początkujących warto przetestować połączenie w pokoju testowym przy wykorzystaniu „Instrukcji instalacji i testowego połączenia programu Scopia” lub „Instrukcji uczestnictwa w rozprawie prowadzonej za pośrednictwem Jitsi”<sup>[47]</sup>.

W niektórych państwach (np. w Wielkiej Brytanii, w Australii) w badaniach pilotażowych przesłuchań wideo za bardzo ważną uznano wstępną kontrolę sprzętu stron. Administrator sądu organizował wstępną rozmowę z każdym uczestnikiem, sprawdzając połączenie, kamerę, mikrofon, udzielając rad co do oświetlenia i tła.

Warto podkreślić, że zdalne rozprawy wprowadzono do polskich sądów w zasadzie bez szkoleń dla sędziów i pracowników administracyjnych sądów. „Jedna z protokolantek podkreśla, że nie zna osoby, która lubiłaby obsługiwać zdalne rozprawy. Żołądki nas bolą, jak mamy się łączyć. Wszystko zostało puszczone na żywioł – mówiła, dodając, że ona i inni protokolanci musieli stać się specjalistami z informatyki, by móc obsługiwać rozpraw. Zwraca uwagę, że w sądach nie zatrudnia się wielu informatyków i nie są oni w stanie w każdym przypadku pomóc. Poza tym, nie w każdym sądzie pracują informatycy”<sup>[48]</sup>.

Po udanym „wejściu do sądu” uczestnik znajdzie się w e-korytarzu, czyli w e-poczekalni. Zobaczysz pewne informacje na ekranie i będzie czekał na „wejście”.

## 4 | Korytarze sądowe i e-poczekalnia

Tego rodzaju przestrzenie jak korytarze sądowe (w sensie dosłownym, fizycznym czy metaforycznym) opisywane są w literaturze socjologicznej

<sup>47</sup> <https://waw.sa.gov.pl/container/pliki/2022/zestaw-dobrych-praktyk-uczestnika-wideokonferencji-v12072020.pdf>. [dostęp: 10.01.2023]; Sąd Apelacyjny w Warszawie.

<sup>48</sup> Aleksandra Partyk, *E-rozprawy coraz częstsze, ale nadal bywa, że i link zawodzi*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-rozprawy-a-problem-z-linkami/>. [dostęp: 10.01.2023].

jako „niby miejsca” (Zygmunt Bauman) czy „nie-miejsca” (Marc Augé)<sup>[49]</sup>. Miejsca te nie sprzyjają identyfikacji, nawiązywaniu trwałych relacji, tworzeniu osobistych historii. Jednak choć uczestnicy są poza „sceną” (tu: sceną jest salą rozpraw), to w tych „kuluarach” także obowiązują specjalne reguły zachowań ustalone przez ustawodawcę, prezesa i dyrektora sądu. Wszyscy uczestnicy oczekujący, znajdujący w tej fazie, są do siebie podobni ze względu na stan zawieszenia „między tym a tym” („ani tu, ani tam”)<sup>[50]</sup>. Czy jest różnica między oczekiwaniem w tradycyjnym budynku sądowym a oczekiwaniem przed komputerem albo smartfonem?

W tradycyjnym budynku sądowym siedzi się albo stoi przed salą rozpraw spoglądając na wokandę i ewentualnie czekając na wywołanie sprawy albo świadka. Jeśli sprawa się spóźnia, uczestnicy widzą to, bo biorący udział w poprzedniej rozprawie nie wychodzą jeszcze z sali. W trybie *online* jest inaczej, uczestnik siedzi przed ekranem, nie widzi sali rozpraw ani korytarza, nie wie co się dzieje, chyba, że na czacie sędziego napisze, że jest opóźnienie, a uczestnik to zauważy.

Oto przykład opisu takiej sytuacji: „Zanim wszedłem na rozprawę byłem w teamsowej »poczekalni« i czekałem, aż sędzia doda mnie na spotkanie. Jako że nastąpiło opóźnienie w rozprawie, nie wiedziałem, czy ona się w ogóle odbędzie, czy też sędzia zapomniała mnie dodać, ponieważ czekałem 15 minut [...] w przypadku rozprawy zdalnej jest to o tyle frustrujące, ponieważ nie wiadomo, czy opóźnienie wynika z problemów technicznych, czy sędzia mnie nie dodaje” (J 3).

W e-sądzie uczestnik po przejściu przez umowne „drzwi sądu” (kliknięcie w link), jest więc w symbolicznym korytarzu (*online*), w e-poczekalni. To właśnie takie „niby-miejsce”. To kancelaria, mieszkanie, samochód, pociąg czy garaż. Może też być w innych miejscach publicznych. Na przykład w parku: „Gdy dołączyłam, ...zdziwiła mnie sceneria jaką otoczony był jeden z uczestników postępowania. Ujrzałam niebo, drzewa. Krajobraz wskazywał na to, że wnioskodawca znajduje się w parku. Asesor sądowy również wyglądał na zaskoczonego [...] (W parku był też wnioskodawca)

<sup>49</sup> Zob. na ten temat szeroko: Weronika Świerczyńska-Głownia, *Komunikowanie z perspektywy sali sądowej* (Kraków-Nowy Targ: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego-Wydawnictwo ToC, 2019), 140-155

<sup>50</sup> Victor W. Turner, „Liminalność i communitas”, przeł. Ewa Dżurak, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, red. Marian Kempny, Ewa Nowicka (Warszawa: PWN, 2004), 241; Wojciech J. Burszta, *Antropologia kultury* (Poznań: Zysk i S-ka, 1998), 105.

Widoczne był drzewa, ścieżki, a także niebo. Tło było ruchome. Słysząc było śpiew ptaków i dźwięk przejeżdżających samochodów” (G 7).

Uczestnik powinien też znać normy organizacyjno-techniczne dotyczące wideokonferencji i wykonywać określone czynności w laptopie czy telefonie (na przykład: norma porządkowa nakazuje mu wpisać hasło, imię i nazwisko, ewentualnie inna zaleca na czacie sprawdzać, czy jest informacja o opóźnieniu rozprawy).

Bycie „w wirtualnym korytarzu” kończy się aż ktoś, jakiś pracownik administracyjny sądu albo sędzia we właściwym momencie odblokuje dostęp do wideokonferencji, czyli „otworzy” wirtualne drzwi i „wpuści” uczestnika do wirtualnej sali rozpraw.

Korytarze sądowe w tradycyjnym sądzie pełnią ważną rolę podczas przerw, zwłaszcza w dłuższej rozprawie. Warunki na korytarzach powinny być komfortowe i dawać szansę na swobodne rozmowy z pełnomocnikami. Zarządzenie przerwy oznaczać czasem może, że sędzia robi ją aby zredukować poziom stresu uczestników<sup>[51]</sup>. W kuluarach można ochłonąć, stłumić reakcje emocjonalne, pospacerować, wypić wodę mineralną. W przypadku silnego zdenerwowania, nawet reakcji histerycznych, co się zdarza, nie jest się samym, można uzyskać pomoc w sądzie. Podczas oczekiwania *online*, uczestnik, zwłaszcza strona czy świadek, a nawet osoba z publiczności, jest sam albo z innymi osobami, ale nie muszą to być koniecznie osoby życzliwe albo rozumiejące sytuację (np. dzieci). „Wejście” z umownego „korytarza” do sali rozpraw w tradycyjnej scenerii oznacza znalezienie się w nowym kontekście, jest to jednoznaczne i wyraźne. W przypadku zdalnych rozpraw z powodów techniczno-organizacyjnych zdarza się, że mimo „wejścia” do sali rozpraw (uczestnik został „wpuszczony” już na zdalną rozprawę) rozprawa się jeszcze nie rozpoczyna. Sędzia albo pełnomocnicy nie mają świadomości albo zapominają (co by było niemożliwe w prawdziwej sali), że system wideokonferencji już działa, jest włączony, że są obserwowani i słuchani przez obecnych już uczestników. Nadal komunikują się prywatnie, tak jakby byli na korytarzu. \

Oto ilustracja: „Po wejściu na rozprawę uzyskałam dostęp do widoku z dwóch kamer: na stół sędziowski oraz na publiczność, przy czym komputer leżący na stole *miał włączoną kamerę* [kursywa - JJB]. W obraz kamery weszły dwie kobiety *rozmawiając przy włączonym mikrofonie* [kursywa - JJB]. Jedna z nich okazała się być sędzią, przy włączonej kamerze włożyła togę, drugiej roli nie znam, być może to protokolantka. Dźwięk nie był na

<sup>51</sup> Ibidem, 151.



tyle wyraźny, abym słyszała szczegóły rozmowy, jednak byłam zdziwiona takim nierozważnym zachowaniem – uważam, że kamera powinna być wyłączona. Również sam fakt zakładania togi już przed kamerą z włączoną publicznością mnie zdziwił, uważam, że odbiega to odrobinię od powagi sądu” (I 6); „Pełnomocniczka powoda rozmawiała z innym prawnikiem przez telefon przez kilka minut przed rozpoczęciem rozprawy, przy włączonym mikrofonie na portalu sądu [kursywa – JJB] do rozpraw online. Słyszałam część informacji poufnych dotyczących powoda. [...] [kursywa – JJB] Sędzia nie sprawdziła też dowodów osobistych, a biorąc pod uwagę, że stawiałam się jako publiczność mógłby być to ktokolwiek inny kto był w posiadaniu linku, łącznie ze świadkami powołanymi w sprawie [kursywa – JJB]” (I 7).

## 5 | „Wejście” do sali rozpraw

Gdzie się znajduje uczestnik po wejściu do tradycyjnej sali rozpraw? Sala rozpraw jest konwencjonalnie rozplanowana, są fizyczne bariery, każdy ma z góry ustalone miejsce. Jest stół prezydialny dla sądu, są ławy dla stron, barierka dla świadków, ławy dla świadków i oddzielone miejsca dla publiczności<sup>[52]</sup>.

Jakie są pierwsze wrażenia uczestników nieprofesjonalnych po „wejściu” do wirtualnej sali rozpraw? W naszych badaniach w kilkunastu procentach (na 110 rozpraw) emocje wzbudziła druga faza trudności technicznych (związane z obrazem albo dźwiękiem). W zdecydowanej większości badacze połączyli się bez trudności, inni uczestnicy tych rozpraw też nie mieli zauważalnych problemów technicznych. Podczas rozpraw zdalnych zaobserwować można od momentu „wejścia” różnice w stosunku do rozpraw tradycyjnych w zakresie kinezjetyki, parajęzyka, samoprezentacji, proksemiki, chronemiki i oczywiście kontekstu sytuacyjnego<sup>[53]</sup>.

Na przykład w zakresie kinezjetyki na e-rozprawie na ogół widać na ekranie twarze w dużym zbliżeniu; sędzia widzi jednocześnie z bliska twarze obu stron, a więc inaczej niż w tradycyjnej sali rozpraw. Twarz na ekranie z bliska prezentują wyraźnie reakcje emocjonalne i postawy wobec innych osób. W obszarze parajęzyka głos online bywa zniekształcony

<sup>52</sup> Jabłońska-Bonca, *Remote Hearings*.

<sup>53</sup> Jabłońska-Bonca, Zeidler, *Prawnik a sztuka*, roz. III.

albo zakłócany; w przekonywaniu pełni on natomiast ważną rolę – jego ton, intonacja i tempo mówienia. Samoprezentacja też bywa inna – okoliczności powodują, że wiele osób zachowuje się podczas zdalnych rozpraw swobodniej niż by zachowywało się w sądzie; inne odwrotnie, są zestresowane z powodu przekazu *online*. Jeśli chodzi o wymiar proksemiczny – nie ma oczywiście dystansu jaki jest zachowany w sali sądowej, wirtualne relacje przestrzenne działają inaczej niż osobista obecność. Na poziomie chronemiki – problemy techniczne opóźniają często rozpoczęcie rozprawy, mogą też ją przerywać, dawać czas na skonsultowanie odpowiedzi. Co zaś się tyczy kontekstu sytuacyjnego – sędzia jest w sądzie, ale strony mogą być gdziekolwiek, co ma duży wpływ na całą komunikację werbalną i pozawerbalną.

Tradycyjnie w sądach ważne kulturowo od wieków są symbole wertykalne<sup>[54]</sup>. Na e-rozprawie nie mają one żadnego znaczenia, archetypowa symbolika nie jest obecnie zachowywana na ekranie. Ponieważ „góra” symbolizuje od wieków władzę, niebo, szczyt, a „dół” poddanych, ziemię, tradycyjny sąd siedzi za stołem na podwyższeniu, sam przewodniczący składu ma większy od innych fotel. Z kolei uczestnicy postępowania i publiczność są usytuowani nieco niżej. Publiczność jest oddzielona barierką, strona lewa to strona pozwanego, oskarżonego, a strona prawa to strona powoda czy prokuratora.

E-sądy w Polsce nie mają obecnie żadnego specjalnego oprogramowania, które by gwarantowało sędziemu, aby był widoczny zawsze na podzielonym ekranie komputera „w okienku” u góry ekranu i w środku, aby zachował archetypową pozycję sprawiedliwego rozjemcy. Na e-rozprawie umiejscowienie na ekranie osoby zależy oczywiście od wielu elementów oprogramowania, od liczby osób, tego, czy się akurat zabiera głosem, zasad ogólnych przyjętych w danym państwie. Przykładowo w USA i w Anglii nie widać publiczności, w Polsce widać, choć w praktyce bywa też inaczej.

Prace nad zaprojektowaniem ekranu rozprawy sądowej są prowadzone w wielu krajach. Analizowane są cechy, które należy wziąć pod uwagę przy projektowaniu sposobu, w jaki uczestnicy rozprawy sądowej mogliby zostać zaprezentowani zarówno sobie nawzajem, jak i sądowi. Przykładowo w przytaczanych badaniach sędziowie ukazywali się publiczności na ekranie w następujących usytuowaniach (gdy ekran był podzielony na cztery

---

<sup>54</sup> Góra/dół w tradycyjnym sądzie, czyli symbolika wertykalna, wyrażana jest w elementach stałych architektury i w wyposażeniu sali rozpraw.

albo sześć okien)<sup>[55]</sup>: (1) Prawe dolne okno, a nad sędzią w górnym oknie: protokolant (NR2), (NR4) albo pełnomocnik (C 2), (C 5); (2) Lewe dolne okno, a nad sędzią w górnym oknie: pełnomocnik (E 2), D 11), publiczność (E 3), powódka (J 1); (3) Prawe górne okno (H 7), (A 6), (K 3); (3) Lewe górne okno (H 8), (J 6); (4) Sędzia dolne okno dzieli z pozwanym, publiczność nad nimi (F 5); (5) Sędzia dolne okno dzielone z widokiem na salę rozpraw, powódka nad sędzią (F 9); (6) Sędzia na dole na środku, pod pełnomocnikiem i tłumaczką (F 7); (7) Sędzia na dole na środku, pod publicznością (G 6); (8) Środkowe okno u góry (H 9), (K 4); (9) Sędzia na środku pod publicznością (D 6); (10) Sędziego wcale nie było widać (H X), (H 5); (11) Wyłącznie widać sędziego (C7) – rozprawa hybrydowa; (12) Sędzia po lewej, ale ma największe okno (J 4).

Nie ma więc na ekranach żadnego wyraźnego symbolicznego przestrzennego układu, a także dystansu, który separuje niezawisły sąd od uczestników postępowania, w tym od publiczności. Nic (poza wyjątkami, np. większe okno na ekranie) nie podkreśla jego władzy i powagi. Na ekranie komputera czy telefonu zniknęła tradycyjna konstrukcja (struktura) sali rozpraw, w tym także podział na część, w której toczy się postępowanie, i część dla publiczności, wydzielone dla zachowania porządku.

W tradycyjnej sali rozpraw panuje cisza (cisza – symbol równowagi i spokoju), nie ma hałasów ulicy, nie szczekają psy, nie dzwonią dzwonki, bodźce dźwiękowe są ograniczone. Podczas e-rozprawy – zdarzają się nie tylko kłopoty w widzeniu osób na ekranie, ale także możliwy jest często szum akustyczny. Oto przykładowe sytuacje: „Sędziego nie było słychać, napisał na czacie, że połączy się przez inną przeglądarkę” (E 1); „Pełnomocnik powódek miał problem z połączeniem – »wchodził« na rozprawę online, ale nie było go widać ani słychać. Protokolant dzwonił do pełnomocnika w celu konsultacji, co robić” (I 7); „Zdziwił mnie podczas połączenia – jeden czarny ekran – powodowie nie potrafili się połączyć z sądem za pomocą aplikacji – sprawa została odroczone i następną rozprawa została zaplanowana stacjonarnie” (B 8).

Ponieważ na płaskim ekranie komputera lub telefonu widać jednocześnie kilka miejsc, rzeczywistość sądowa zostaje „rozciągnięta” na miejsca prywatne i na kancelarie prawnicze, chwilowo „włączone” do sądowej sfery publicznej. Oto przykładowe elementy e-sali rozpraw (opisy ekranu z perspektywy publiczności): „Zaskoczyło mnie jednak to, że nie było

---

<sup>55</sup> Były też sytuacje, że na ekranie był tylko sędzia, tylko sala sądowa albo „ekran był za mały, aby widzieć dobrze”.

widać godła, stołu sędziowskiego oraz sędzia był bardzo słabo widoczny” (H 2); „Po »wejściu« na rozprawę uzyskałam dostęp do widoku wyłącznie z jednej kamery: na salę rozpraw. Nie widziałam sędziego, wyłącznie go słyszałam” (I 5); „Nie widziałem sędzi przez większość czasu, pomimo włączonej kamery [...] jej obraz zniknął, inni uczestnicy na to nie zareagowali, więc możliwe, że to była wina mojego połączenia” (J 2); „W tle pozwanego widać było przechodzące osoby postronne [...] sędzia pouczył spokojnie i elegancko, że jest to niedopuszczalne i osoby takie nie mogą być obecne, zwłaszcza jeśli są niepełnoletnie” (J 5).

Także profesjonalni uczestnicy prezentują się niekiedy inaczej niż w tradycyjnym sądzie<sup>[56]</sup>. Nie wprowadzono przepisu zwalniającego od używania togi jedynie z powodu przeprowadzanie rozprawy online. Występują na e-rozprawach w prywatnych strojach. Większość pełnomocników podczas zdalnych rozpraw była w togach, ale nie wszyscy. „Mecenas pełniąc rolę pełnomocnika substytucyjnego powoda ubrana była w koszulkę na bardzo cienkich ramiączkach. Nieprzerwanie segregowała dokumenty oraz korzystała z telefonu. Powód nieustannie pił napój ze szklanki” (G 4); „Jeden z pełnomocników bez togi” (B 3); „Togę zawsze lepiej mieć w pogotowiu. Nie ma tu jednak jednolitości. Jak zwraca uwagę mec. Wojciech Wróbel, różni sędziowie różnie podchodzą do tematu noszenia przez pełnomocników strojów urzędowych na zdalnych rozprawach. Jedni zwracają uwagę na brak stroju urzędowego, inni wręcz polecają ściągać togę, gdyż ich zdaniem strój urzędowy obowiązuje tylko w budynku sądu – zaznacza”<sup>[57]</sup>.

Zachowania i miejsca w których byli pełnomocnicy i uczestnicy nieprofesjonalni były też zaskakujące: „Pełnomocnicy nie zachowywali powagi sądu, pili, wstawali, znikali z ekranu” (H 2); „Tłem [dla powoda – JJB] był kredens. Na jego blacie widoczne były zdjęcia oraz rośliny doniczkowe. Widać było również podłogę na której siedział powód podczas rozprawy” (G 4)<sup>[58]</sup>; „Pełnomocnik substytucyjna powoda. Tłem była żółta ściana oraz wiatrak,

<sup>56</sup> Prawo o ustroju sądów powszechnych stanowi, że sędziowie na rozprawie mają obowiązek noszenia stroju urzędowego, czyli togi. Taki strój adwokata i radcy prawnego na rozprawie określa rozporządzenie ministra sprawiedliwości.

<sup>57</sup> Aleksandra Patryk, *Na zdalną z togą, bez papierosa i kawy – savoir vivre w dobie nowoczesnych rozpraw*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/savoir-vivre-na-e-rozprawie,512372.html>. [dostęp: 20.06.2022].

<sup>58</sup> Uczestnicy rozpraw i posiedzeń wstają z miejsca również, gdy przemawiają do sądu lub gdy sąd zwraca się do nich. Tylko w uzasadnionych przypadkach, np. ze względów zdrowotnych czy długotrwałości wypowiedzi, sędzia przewodniczący może zezwolić na pozostawanie w pozycji siedzącej osobie przemawiającej do sądu lub gdy sąd zwraca się do niej.

na oparciu krzesła widać było ręcznik plażowy” (G 4)<sup>[59]</sup>; „Od razu zwróciła moją uwagę powódka, która trzymała kamerkę – najprawdopodobniej telefon w jednej ręce i obraz cały czas się ruszał” (B 6); „Wnioskodawca żuł gumę” (G 7); „W tle pozwanego widać było przechodzące osoby postronne [...] sędzia pouczył spokojnie i elegancko, że jest to niedopuszczalne i osoby takie nie mogą być obecne, zwłaszcza jeśli są niepełnoletnie” (J 5).

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przewiduje prawo każdego do jawnego rozpatrzenia jego sprawy sądowej. Zasada jawności jest zasadą skodyfikowaną, jest zawarta w art. 9 k.p.c. Według przepisu § 1 tego artykułu, rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Wymieniony artykuł reguluje dwa aspekty jawności, a mianowicie jawność zewnętrzną dla publiczności (art. 148 § 1 k.p.c.) oraz wewnętrzną dla stron i uczestników postępowania, dotyczącą dostępu do akt.

Zasada jawności zewnętrznej jest na rozprawach zdalnych interpretowana przez sędziów na co najmniej cztery różne sposoby. Dla skomplikowania obrazu dodać należy też piątą normę postępowania zapisaną w zasadach dobrych praktyk wideokonferencji w sądach: „Jeżeli uczestnicy wideokonferencji nie mają potrzeby widzieć się wzajemnie *warto wyłączyć przesyłanie obrazu (obciąża łącze)* [kursywa – JBB]. *Może wystarczy tylko obraz osoby prezentującej?*” [kursywa – JBB]<sup>[60]</sup>.

Norma pierwsza stosowana w praktyce: publiczność musi mieć cały czas włączone kamery. „Podczas rozprawy wyłączyłem kamerę, na co inni sędziowie zazwyczaj pozwalają, jednakże od razu zostałem pouczony, że jeśli chcę uczestniczyć w rozprawie muszę mieć włączoną kamerę” (J 6). Norma druga: publiczność powinna wyłączyć kamerę: „Sędzia polecił mi abym wyłączył kamerę i mikrofon” (J 4); „Sędzia prosi publiczność o wyłączenie kamery” (F 20); Norma trzecia: „sędzia *toleruje* [kursywa – JBB] nie włączoną kamerę publiczność”; „Nie mogłem włączyć kamery [...] co zakomunikowałem sądowi. Sąd odpowiedział: »no dobrze«, inni uczestnicy mieli włączone kamery. Zastanawiałem się, czy w takim przypadku powinienem brać udział w rozprawie, ponieważ obok mnie mógł być świadek, któremu mogę podpowiadać treść zeznań, dziwne wrażenie. Ponadto przy ogłaszaniu wyroku sąd nie widział, czy stoję, mogłem nawet leżeć, co raczej

<sup>59</sup> W powyższych przypadkach sędziowie nie reagowali.

<sup>60</sup> Zob. tak np. w Zestawie dobrych praktyk uczestnika wideokonferencji. <https://waw.sa.gov.pl/container/pliki/2022/zestaw-dobrych-praktyk-uczestnika-wideokonferencji-v12072020.pdf>. [dostęp: 10.01.2023]; na stronie Sądu Apelacyjnego w Warszawie. „Zestaw” nie ma autora (normodawcy) na stronie internetowej sądu i nie ma podpisu.

nie odpowiada powadze sądu” (J 3). Norma czwarta: sąd uzależnia jawność od decyzji stron - pyta strony, czy zgadzają się na udział publiczności<sup>[61]</sup>; „Sędzia wyraziła wątpliwość czy strony wyrażą zgodę na zdalną obecność publiczności, po czym spytała uczestników czy taką zgodę wyrażają. [...] nie sądziłam, że istnieje taka praktyka” (C 2).

Po połączeniu stosuje się także inne nowe pozaprawne normy zachowań uczestników o charakterze obyczajowo-technicznym i procesowym. Oto przykłady takich norm: „Korzystanie z przycisku „podniesienie ręki” powinno odbywać się po ustaleniu z sądem lub pracownikiem sądu, że w trakcie rozprawy będzie praktykowana taka forma zabierania głosu. Jeżeli nie zostanie to wyjaśnione na początku rozprawy, głos należy zabierać w sposób tradycyjnym, tj. poprzez odezwanie się”<sup>[62]</sup>; „Nie należy korzystać z czatu w trakcie rozprawy, chyba, że zachodzi potrzeba zgłoszenia problemów technicznych uniemożliwiających uruchomienie mikrofonu”<sup>[63]</sup>; „Przycisk białej słuchawki na czerwonym tle [...] Należy w niego kliknąć tylko i wyłącznie po zakończeniu rozprawy, co zostanie zakomunikowane przez pracownika sądu lub sędziego, lub na wyraźną prośbę sądu. Kliknięcie w przycisk powoduje rozłączenie z wideokonferencją”<sup>[64]</sup>.

Tradycyjne procedury sądowe nasycone są konwencjonalnymi zachowaniami i wypowiedziami mającymi znaczenie symboliczne, począwszy od zwrotów „Proszę wstać, sąd idzie” czy „Wysoki sędzie”, po rytuał wstawania obecnych w czasie odbierania przyrzeczenia od świadka i ogłaszania sentencji orzeczenia czy w zasadzie obowiązku składania zeznań na stojąco. Te rytualne zachowania mają utrwalać szacunek dla sądu, jego powagę i autorytet. Mają też odwoływać się do emocji związanych z obowiązkiem mówienia prawdy, uroczystego wygłaszania wyłącznie tez wiarygodnych w takich skonwencjonalizowanych okolicznościach. Na rozprawach zdalnych te konwencje przestają behawioralnie *de facto* obowiązywać, choć *de iure* są nadal w ustawach.

Powodów tej sytuacji jest wiele. Po pierwsze, wpływ na zmniejszenie dystansu do sądu może mieć moim zdaniem w pewnym stopniu styl, w jakim odbywa się obecnie komunikacja *online* wolna od norm tradycyjnej etykiety oraz podobny do niej styl, w jakim jest napisana instrukcja

<sup>61</sup> Zob. art. 148 kpc.

<sup>62</sup> Instrukcja połączenia wideokonferencyjnego za pośrednictwem oprogramowania Jitsi. Niniejsza instrukcja dostępna jest na stronie internetowej [www.poznan.sa.gov.pl](http://www.poznan.sa.gov.pl) w zakładce Wideokonferencje [dostęp: 10.01.2023].

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> Ibidem.



wideokonferencji jakie odbywają się w sądach. Instrukcje posługują się formą „ty”. („Naciśnij”, „Wpisz”). Odbiorca rozumie, że sąd w ten sposób skraca dystans. Instrukcje używają też w całym tekście zwrotów języka potocznego (np „cześć” „ok”). Tworzą one iluzję „kumpelskiej” relacji z sądem. Na ekranie komputera logujący się uczestnik czyta (rozumie, że to powitanie przez sąd): „Cześć! Jak się nazywasz? Wpisz tutaj swoje imię i nazwisko. OK”<sup>[65]</sup>. Dlaczego wobec tego nie miałby siedzieć na podłodze podczas rozprawy, czy siedzieć na ławce w parku?

Także niektórzy pełnomocnicy stron nie przywiązują specjalnego znaczenia do powagi sądu i skracają dystans, łamiąc tradycyjne kanony zachowania podczas rozpraw. Oto ilustracje: „Pani adwokat kilkakrotnie odchodziła od komputera, wyłączała mikrofon, kamerkę, wypuszczała psa na balkon (?), szła po kawę jak sąd mówił, przyniosła ten napój, krzyżąc do sędziego »Idę, idę, wszystko słyszę«” (E 3); „Pełnomocnik strony pozwanej: sufit we wzory galaktyczne (gwiazdy, galaktyki, planety), białe ściany w kolorowe plakaty, półka z książkami [...] *Pełnomocnik strony występował na tle które bardziej wyglądało jak pokój 10 letniego chłopca niż prawnika, dodatkowo był ubrany w czarną bluzę z kapturem [...]*” [kursywa – JBB] (D 4).

Inne konwencje tradycyjnej rozprawy są niemożliwe albo trudne do wykonania, np. w samochodzie czy w mieszkaniu albo w parku, wobec tego uczestnik zdalnej rozprawy nie wstaje jak „sąd idzie”, sam sąd siedzi od momentu połączenia z uczestnikami, jeśli zdarza się wstawanie podczas przyrzeczenia to w praktyce oznacza, że sąd nie widzi twarzy tylko tułowia osób, itd. Na przykład: „Uczestnicy wstawali cztery razy podczas składania przez świadków przyrzeczenia, wówczas wstawali wszyscy. [...] Wówczas ekran nie pokazywał naszych twarzy” (F 7).

W tradycyjnej sali sądowej podczas jawnej rozprawy trzeba uzyskać zgodę sędziego (przewodniczącego składu) na rejestrację filmową, fotografowanie. Na rozprawach cywilnych strony mogą prywatnie nagrywać wyłącznie dźwięk<sup>[66]</sup>. Przepisy się nie zmieniły, a jednak podczas rozpraw

<sup>65</sup> Tak jak [www.poznan.sa.gov.pl](http://www.poznan.sa.gov.pl), 3. [dostęp: 10.01.2023].

<sup>66</sup> W sprawach cywilnych strony mogą nagrać dla swoich potrzeb przebieg rozprawy i innych czynności sądu. Wystarczy, że przed rozpoczęciem nagrywania uprzedzą o tym sąd, który tylko wyjątkowo może sprzeciwić się prywatnej rejestracji. Prywatne nagrania mają ułatwić stronom dowodzenie swoich racji w procesie. Mogą być jednak wykorzystywane do nadużyć. Jeżeli strona będzie dokonywać prywatnej rejestracji, mimo zakazu sądu, może zostać ukarana za naruszenie powagi, spokoju i porządku czynności sądowych.

zdalnych kontrola sądowa nagrywania także obrazu jest niemożliwa<sup>[67]</sup>. Każdy może to zrobić z łatwością i sędzia nie ma nad tym kontroli.

Podczas tradycyjnej rozprawy, każdy słuchany jest osobno i nikt z sali nie może mu podpowiadać. Na rozprawie online: „z jednego urzędzenia połączonych było dwóch uczestników rozprawy – powód i powódka. Od samego początku spotkania słyszał było, że powódka mówi powodowi, co ma mówić w trakcie przesłuchania. Pomimo komunikatów i poleceń wydawanych przez sędziego, powodowie nadal ze sobą rozmawiali. Prawie doszło do nałożenia na tych uczestników kary porządkowej” (D 5).

Proces cywilny pod rządem obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego to postępowanie skargowe, jawne i ustno-pisemne. Cechuje go też bezpośredniość. Kontrydiktoryjny (sporny) charakter procesu cywilnego sprawia zaś, że czołową rolę odgrywa w nim postępowanie dowodowe i tym samym kolosalne znaczenie przypisać wypada zasadzie swobodnej oceny dowodów.

Świadkowie w tradycyjnej sali rozpraw na salę wchodzić wezwani, nie znają treści zeznań osób, które zeznawały przed nimi. Stoją za barierką dla świadków na środku sali rozpraw naprzeciwko sędziego. W Polsce publiczność mają z tyłu, za sobą<sup>[68]</sup>. To ogranicza możliwość niewerbalnego wpływania na świadka podczas zeznań przez osoby z publiczności i koncentruje komunikację na linii (także wzroku) sędzia-świadek.

Podczas rozprawy zdalnej sytuacja komunikacyjna „w kulisach” i w „wirtualnej sali” jest zupełnie inna. Świadkowie bez trudu mogą wzajemnie się słuchać, wpływać na siebie, np. przebywając nawet w jednym pomieszczeniu, choć poza zasięgiem kamery sędziego. Sędzia nie może skorzystać z przepisów porządkowych, bo tego nie widzi. W kancelarii, mieszkaniu czy w parku wszyscy świadkowie (gdyby spotkali się w jednym miejscu) mogą więc hipotetycznie słuchać i patrzeć „spoza kadru” na świadka zeznającego, a być niewidoczni dla sędziego. Osoba zeznająca mogłaby też korzystać z podpowiedzi osób trzecich albo może być zmuszana do konkretnych odpowiedzi przez kogoś spoza ekranu. Takie zachowania naruszają prawo, ale jeśli prowadzi się zdalną rozprawę, to kontrola sądowa miejsc poza sądem jest utrudniona, a „wirtualne peryferia” są w zasadzie poza zasięgiem realnej władzy sądu.

<sup>67</sup> Istnieje więc zagrożenie wykorzystania nielegalnie nagranych materiałów, np. w mediach społecznościowych.

<sup>68</sup> Inaczej np. w USA.

Sytuacja komunikacyjna świadka na e-rozprawie jest inna niż w tradycyjnej sali także dlatego, że świadek widzi na ekranie reakcje pozawerbalne stron i publiczności na swoje wypowiedzi, nie stoi do nikogo tyłem ani bokiem, jak to jest w tradycyjnej sali rozpraw. Czy ta jest sytuacja lepsza dla oceny wiarygodności zeznań świadków przez sędziego?

## 6 | Uwagi końcowe

Zasady procesu cywilnego działają obecnie na rozprawach zdalnych wraz z wieloma pozaprawnymi nowymi normami organizacyjno-technicznymi i normami nowej etykiety sądowej. Na razie ustawy i rozporządzenia procesowe uzupełniają więc miękkie *lex ferenda* nie pochodzące od ustawodawcy<sup>[69]</sup>. Instrukcje wideokonferencji i różne regulaminy oraz zarządzenia prezesa sądu, normy zachowania stosowane w praktyce przez sędziów, wypełniają „perforacje” w procedurze i prawie ustrojowym.

Ostatecznie o obowiązujących i stosowanych normach postępowania na zdalnej rozprawie stara się decydować sam sędzia. Operacyjnie na każdej rozprawie w przypadkach konfliktu norm prawnych i wymagań praktycznych waży różne możliwe rozwiązania przede wszystkim z uwzględnieniem wartości leżących u podstaw zasad procesowych i ryzyka prawnego dla wymiaru sprawiedliwości, jakie może przynieść niedochowanie jakiejś ustawowej normy prawnej lub normy z innej warstwy regulacji (np. technicznej czy regulaminowej). Bywa, że toleruje (jak się zdaje częściej niż w sali tradycyjnej) w trybie *online* zachowania wyraźnie niezgodne z przepisami prawa. To, co sędzia zastosuje podczas rozprawy, jest efektem jego doświadczenia i spodziewanych konsekwencji dla sprawności i rzetelności postępowania. Wybiera rozwiązania, jego zdaniem, racjonalne, pożyteczne i szybkie. Decyduje o realnej wartości regulacji.

Niektóre z tych norm, które dotyczą wejścia na rozprawę, są pisane (np. instrukcje wideokonferencji), inne są niepisane i tworzone w praktyce działania sądów. Choć więc sędziowie i pełnomocnicy stron są bardzo świadomymi użytkownikami prawa, rozumieją wagę legalizmu

---

<sup>69</sup> *Lex ferenda*, ponieważ niektóre z tych norm zapewne wejdą z czasem do *hard law*.

i praworządności, to i tak wypracowywać muszą dodatkowo niepisane reguły, rozwiązujące konflikty powstające na granicy prawo – nieprawo.

Złożoność sytuacji pokazuje, że *soft law* wkroczyło do procedur. Trzeba przeprowadzić staranne badania socjologiczno-prawne, postawić diagnozy, a potem prawodawca może unormować w sposób trwały te nowe sytuacje, jakie zdarzają się podczas wejścia do e-sądu i na zdalną rozprawę. Niektóre z tych norm były zamierzone jako prowizoryczne, związane z pandemią, miały być tymczasowe, a stają się *de facto* już teraz apelami do prawodawców o przygotowanie nowego prawa.

Istnieje też niezbadane jeszcze dostatecznie ryzyko, że pozorna przewaga systemów wirtualnych może stworzyć także fałszywe poczucie skutecznej komunikacji, a wartości większej dostępności i szybkości wcale nie muszą okazać się ważniejsze niż powaga sądu i rzetelność procesu. Wiele z zachowań, jakie obecnie zaobserwować można na zdalnych i hybrydowych procesach sądowych, narusza przepisy proceduralne, normy etykiety i normy organizacyjne oraz techniczne utrwalane przez dziesiątki czy nawet setki lat. Rzetelność jako jedna z naczelných zasad wymiaru sprawiedliwości, określona w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPC, jest poddawana obecnie surowemu testowi. Zachowanie należytej powagi i kultury rozprawy wymaga poprawy wielu elementów na e-rozprawach. Te zagadnienia wymagają dalszych badań empirycznych, m.in. z perspektywy teorii i filozofii prawa.

Ostatecznie w chwili obecnej procedura cywilna, według której toczą się zdalne rozprawy, sprowadza się do funkcjonalnie określonego, ale wewnętrznie zróżnicowanego systemu komunikacji. Prawo jest niejednolicie w sądach sprzęgane strukturalnie z innymi normami w różnych okolicznościach rozstrzygnięcia spraw sądowych. Te normy (pisane i niepisane) ograniczają niepewność, wypełniając „puste pola” jakie stworzyło wprowadzenie zdalnych rozpraw.

W 1995 roku Derrick de Kerckhove, uczeń Marshalla McLuhana, opublikował głośną książkę *Powłoka kultury*, w której snuł m.in. przewidywania dotyczące wirtualnej rzeczywistości<sup>[70]</sup>. Nie pomylił się. Określenie „powłoka kultury”, którego użył, jest określeniem metaforycznym, dobrze oddającym to, co dzieje się obecnie w wymiarze sprawiedliwości. Jeśli przyjmiemy, że „powłoka” kultury prawnej to utrwalona przez wieki

---

<sup>70</sup> Derrick de Kerckhove, *Powłoka kultury: odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, przeł. Wiktor Sikorski, Piotr Nowakowski (Warszawa: Wydawnictwo Mikom, 2001).

„zewnątrzną” warstwa konwencji prawnych, obyczajowych, estetycznych i technicznych, mająca chronić zasadnicze funkcje prawa, jego stanowienia, wykładni, stosowania i przestrzegania przed „korozją”, czyli stwarzać zabezpieczenia dla prawa i jego działania, to ta metafora dobrze opisuje kształtowanie się w XXI wieku nowej powłoki kultury prawnej na skutek rewolucji cyfrowej i technologicznej w sądownictwie. Na przykładzie zdalnych rozpraw można pokazać, że w XXI wieku następuje przemiana powłoki instytucjonalnej, kulturowej i technologicznej prawa.

Ponieważ e-rozprawa, czyli „sąd w komputerze” albo „sąd w smartfonie”, oznacza istotne zmiany w tradycyjnych rytuałach sądowych, normach zachowań, zmieniające się elementy komunikacyjne w nowych okolicznościach trzeba starannie badać empirycznie *in statu nascendi*, m.in. z perspektywy teorii i filozofii prawa, socjologii prawa, antropologii prawa i retoryki.

## Bibliografia

- Burszta Wojciech J., *Antropologia kultury*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i Ska, 1998.
- Camion Clément, Karine Bates, Siena Anstis, Catherine Piché, Mariko Khan, Emily Grant, *Judicial Architecture and Rituals*. [https://lawexplores-com.translate.google/judicial-architecture-and-rituals/?\\_x\\_tr\\_sl=en&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=op,sc](https://lawexplores-com.translate.google/judicial-architecture-and-rituals/?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=op,sc).
- Ciołek Tadeusz M., Jacek Olędzki, Anna Zadrożyńska, *Wyrzeczysko. O świętowaniu w Polsce*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1976.
- Conteúdo E., *Maioria dos juízes considera que digitalização ampliou acesso à Justiça*. <https://www.istoedinheiro.com.br/maioria-dos-juizes-considera-que-digitalizacao-ampliou-acesso-a-justica>.
- de Kerckhove Derrick, *Powłoka kultury: odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, przeł. Wiktor Sikorski, Piotr Nowakowski. Warszawa: Wydawnictwo Mikom, 2001.
- E-wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, red. Bogusław Śliwczyński, Lucyna Łuczak-Noworolnik. [www.ilim.poznan.pl](http://www.ilim.poznan.pl).
- Eller Jack D., *Antropologia kulturowa. Globalne siły, lokalne światy*, przeł. Anna Gąsior-Niemiec. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012.
- Foucault Michel, „O innych przestrzeniach. Heterotopie” *Kultura Popularna*, nr 2 (2006): 7-13.

- van Gennep Arnold, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, przeł. Beata Biały. Warszawa: PIW, 2006.
- Jabłońska-Bonca Jolanta, „Remote Hearings and Judicial Symbolism. A Draft” *Krytyka Prawa*, nr 2 (2022): 235-254.
- Jabłońska-Bonca Jolanta, Kamil Zeidler, *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Jabłońska-Bonca Jolanta, *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, 2020.
- Jabłońska-Bonca Jolanta, *Prawo w kręgu mitów*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1995.
- Kluza Jan, „Zmiany w Kodeksie postępowania karnego na podstawie »ustaw covidowych«”, *Studia Prawnoustrojowe*, z. 51 (2021): 73-85.
- Kurosz Krzysztof, Matysiak Wiktor P., „Refleksje na temat rozprawy zdalnej w postępowaniu cywilnym i zasady suwerenności terytorialnej”, [w:] *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, red. Andrzej Kidyba, Adam Olejniczak. 103-130. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Łazarska Aneta, „Zdalne rozprawy cywilne – wyzwanie czy zagrożenie dla rzetelnego procesu”, [w:] *Nowoczesne technologie. Szansa czy zagrożenie dla funkcjonowania przedsiębiorców w obrocie prawnym i postępowaniach sądowych*, red. Andrzej Kidyba, Adam Olejniczak. 131-169. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Łukasiewicz Agata, „E-rozprawy nie zastąpią tych na Sali” *Rzeczpospolita*, 2 czerwca 2022. <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art36499671-e-rozprawy-nie-zastapia-tych-na-sali>.
- Methodology Report: Supporting Online Justice Project*, red. Anna Tsalapatani, Linda Mulcahy, Emma Rowden, Oxford: Oxford University Press, 2022.
- Nowe technologie. Nowa sprawiedliwość. Nowe pytania. Wdrożenie nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2021.
- Opalek Kazimierz, *Z teorii dyrektyw i norm*. Warszawa: PWN, 1974.
- Partyk Aleksandra, *E-rozprawy coraz częstsze, ale nadal bywa, że i link zawodzi*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-rozprawy-a-problem-z-linkami/>.
- Patryk Aleksandra, *Na zdalną z togą, bez papierosa i kawy - savoir vivre w dobie nowoczesnych rozpraw*. <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/savoir-vivre-na-e-rozprawie,512372.html>.
- Pietrasz Piotr, „Konstrukcje zdalnej rozprawy w postępowaniu sądowniczym” *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, nr spec. (2021): 397-409.



- Rossner Meredith, Martha McCurdy, *Video Hearings Process Evaluation (Phase 2), Final Report*. London: London School of Economics, 2020.
- Sądy dostępne przez Internet. *Lekcje z Polski i 12 krajów świata*, red. Bartosz Pilitowski, Bogna Kociołkiewicz-Wiśniewska. Toruń: Fundacja Court Watch Polska, 2020.
- Sudjic Deyan, *Kompleks gmachu. Architektura władzy*, przeł. Agnieszka Rasmus-Zgorzelska. Warszawa: Centrum Architektury, 2015.
- Susskind Richard, *Online Courts and the Future of Justice*. Oxford: Oxford University Press, 2019.
- Świerczyńska-Głownia Weronika, *Komunikowanie z perspektywy sali sądowej*. Kraków-Nowy Targ: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego-Wydawnictwo ToC, 2019.
- Tomaszewska Katarzyna, „Funkcjonowanie elektronicznych rejestrów państwowych jako przejaw informatyzacji działania organów administracji publicznej” *Prawo i Więź*, nr 1 (2015): 40-67.
- Turner Victor W., „Liminalność i communitas”, przeł. Ewa Dżurak, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, red. Marian Kempny, Ewa Nowicka. Warszawa: PWN, 2004.
- Turner Victor W., *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, przeł. Ewa Dżurak. Warszawa: PWN, 2010.
- Westman Clinton N., „Contemporary Studies of Ritual in Anthropology and Related Disciplines” *Reviews in Anthropology*, nr 3 (2011): 210-231.
- Wiśniewski Tadeusz, „O niektórych teoretycznych i praktycznych dylematach rozpraw zdalnych w świetle standardów rzetelnego procesu cywilnego” *Krytyka Prawa*, nr 1 (2023): 34-57.



